

RADOSŁAW GLIŃSKI

Uniwersytet Wrocławski

WPLYW RODU SCHAFFGOTSCHÓW  
NA KSZTAŁT PRZESTRZENNY I ARCHITEKTONICZNY  
MIAST GRYFOWA ŚLĄSKIEGO I MIRSKA  
W ŚREDNIOWIECZU I NOWOŻYTNOŚCI

**Zarys treści:** Treść referatu dotyczy roli rodu Schaffgotschów w kształtowaniu układu przestrzennego i charakteru architektonicznego miast prywatnych: Gryfowa Śląskiego i Mirska. Analizie został poddany układ urbanistyczny i zabudowa miast przed i po włączeniu ich do dóbr omawianej rodziny. Podjęto też próbę oceny stosunków łączących przedstawicieli komun miejskich i ich właścicieli. W efekcie ukazano sieć powiązań o charakterze oficjalnym i nieformalnym między nimi, które pozytywnie wpłynęły na rozwój gospodarczy miast. Wykazano też znikome zainteresowanie Schaffgotschów ingerencją w przestrzeń i zabudowę analizowanych ośrodków.

**The content outline:** This work examines the influence of the Schaffgotsch family on shaping the spacial layout and architectural design of two private towns: Gryfów Śląski and Mirsk. It contains the analysis of the urban layout and infrastructure of the towns before and after they became a part of the estate of the family in question, as well as an attempt to evaluate the relations between the representatives of urban communes and the town owners. As a result, the work presents a network of formal and informal links between these two parties, which had a positive impact on the economic development of the towns. It also proves that the Schaffgotsch family had little interest in interfering with the spacial layout and infrastructure of the analysed centres.

**Słowa kluczowe:** urbanistyka, architektura, miasta prywatne, Schaffgotschowie, Gryfów Śląski, Mirsk

**Keywords:** urbanism, architecture, private towns, the Schaffgotsch family, Gryfów Śląski, Mirsk

## Wstęp

Niniejszy artykuł ma na celu podjęcie tematu roli rodu Schaffgotschów w kształtowaniu układu przestrzennego i charakteru architektonicznego miast należących do ich dóbr: Gryfowa Śląskiego i Mirska. Tak sformułowany temat nie był do tej pory przedmiotem analiz. Omawiane miasta doczekały się wprawdzie licznych opracowań, miały one jednak charakter głównie kronikarski<sup>1</sup>. Interesowano się również zabytkami sakralnymi znajdującymi się w tych ośrodkach<sup>2</sup>, a w przypadku Gryfowa Śląskiego dziejami znakomicie rozwijającego się przemysłu i handlu tekstylnego<sup>3</sup>. Z drugiej strony powstała znaczna liczba opracowań dotyczących samych Schaffgotschów – głównie historii kształtowania się rodu i jego majątku<sup>4</sup>. Jednak literatura dotycząca prywatnych miast śląskich, a co za tym idzie relacji między nimi a ich właścicielami, nie istnieje, co wynika zapewne z faktu, że miejskie ośrodki prywatne na tym terytorium należały do rzadkości. W efekcie materiału porównawczego dla oceny charakteru i intensywności interakcji między dworem a miastami dostarczyły przykłady z terenów Niemiec.

Do sformułowania poniższych hipotez wykorzystano, poza wyżej wspomnianymi opracowaniami, również niepublikowane studia historyczno-urbanistyczne Gryfowa Śląskiego i Mirska znajdujące się w archiwum

---

<sup>1</sup> Dostrzegalna jest dysproporcja w objętości opracowań dotyczących obu miast na korzyść Gryfowa Śląskiego, co odzwierciedla również poniższy tekst. Najważniejsze pozycje dotyczące historii omawianych ośrodków: J.G. Luge, *Chronik der Stadt Greiffenberg in Schlesien*, Greiffenberg 1861; J. Bachmiński, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964; M. Olczak, *Dzieje Gryfowa Śląskiego i zamku Gryf*, Warszawa 2001; J.G. Bergmann, *Beschreibung und geschichte der Stadt Friedeberg am Queis*, Hirschberg 1829; R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009.

<sup>2</sup> H. Hoffmann, *Katolische Pfarrkirche zu St. Hedwig, Greiffenberg Schlesien*, Breslau 1939; C. Götz-Mueller, *Die katholische Pfarrkirche zu Friedeberg/Isergeb. und ihre Fialkirchen: eine Führung*, Breslau 1939.

<sup>3</sup> E. Zimmermann, *Greiffenberger Leinenkaufleute in vier Jahrhunderten*, Gorlitz 1938.

<sup>4</sup> Najnowsze opracowania dotyczące historii rodu Schaffgotschów: W. Wereszczyński, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa (cz. I)*, „Rocznik Jeleniogórski” 34, 2002, s. 49–74; tenże, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa (cz. II)*, „Rocznik Jeleniogórski” 35, 2003, s. 41–154; tenże, *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu Schaffgotschów z Chojnika i Gryfa (cz. III – podsumowanie)*, „Rocznik Jeleniogórski” 38, 2006, s. 11–59; A. Kuzio-Podrucki, *Schaffgotschowie. Zmienne losy śląskiej arystokracji*, Bytom 2007.

wrocławskiego oddziału Narodowego Instytutu Dziedzictwa<sup>5</sup>, wyniki prac archeologicznych przeprowadzonych w omawianych ośrodkach oraz rezultaty własnej kwerendy terenowej. Pamiętać jednak należy, że w Archiwum Państwowym we Wrocławiu oraz jego oddziale w Jeleniej Górze znajdują się obszerne zbiory materiałów źródłowych do tej pory nieopracowanych, które mogą znacznie poszerzyć naszą wiedzę na interesujący nas temat. Dlatego interpretacje zamieszczone w niniejszym artykule należy traktować jako wstępne, wymagające dalszych wnikliwych badań.

### **Kształt miast przed włączeniem w obszar dóbr rodu Schaffgotschów**

Aby ocenić stopień ingerencji nowych właścicieli w kształt urbanistyczny i architektoniczny Mirska i Gryfowa Śląskiego należy ustalić ich charakter w przeddzień włączenia do dóbr rodu Schaffgotschów.

Gryfów Śląski otrzymał prawa miejskie przed połową XIII w. – po raz pierwszy został wymieniony jako miasto w 1249 r.<sup>6</sup> Swój kształt administracyjny, przestrzenny, a także architektoniczny uzyskiwał w typowym dla śląskich miast tempie. W 1354 r. otrzymał od księcia Bolka II liczne przywileje, których nadanie stanowiło kluczowy element w dążeniach średniowiecznego, wówczas ksiązęcego, miasta do osiągnięcia wysokiej pozycji gospodarczej oraz samorządności<sup>7</sup>.

Pod koniec XIV w. Gryfów Śląski w obrębie murów miejskich był już przestrzennie całkowicie wykształcony. Przesunięty na południowy zachód od geometrycznego środka miasta prostokątny rynek otaczały bloki zabudowy z podziałem na wąskie parcele. Na głównym placu targowym stał, zapewne drewniany, ratusz<sup>8</sup>. Na wysokiej skarpcie nad Kwisą, w południowej części miasta znajdował się zamek ksiązęcy o nieznannej formie, w północnej zaś części ośrodka notowany po raz pierwszy w 1252 r. kościół parafialny, jako murowany wzniesiony w 1354 r.<sup>9</sup>

---

<sup>5</sup> H. Dziurla, J. Eysymontt, H. Smigla, Studium historyczno-urbanistyczne miasta Gryfowa Śląskiego, Wrocław 1960, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH 153; M. Frankowska, I. Rybka, Studium historyczno-urbanistyczne miasta Gryfowa Śląskiego woj. jeleniogórskie, t. 1–5, Wrocław 1981, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH 154–158.

<sup>6</sup> M. Frankowska, I. Rybka, dz. cyt., s. 15.

<sup>7</sup> Tamże, s. 18.

<sup>8</sup> J. Bachmiński, dz. cyt., s. 71.

<sup>9</sup> M. Frankowska, I. Rybka, dz. cyt., s. 18; J.G. Luge, dz. cyt., s. 6.

Miasto otoczono murami obronnymi w 1300 r., a system ten rozbudowano około stulecie później. Do miasta prowadziły cztery bramy. Dzięki badaniom archeologicznym wiemy, że już na przełomie XIII i XIV w. główne trakty miały drewnianą nawierzchnię<sup>10</sup>. Można więc uznać, że w przededniu wejścia miasta w obszar dóbr rodu Schaffgotschów był to już organizm kompletny, o ustalonej strukturze przestrzennej, dysponujący pełną infrastrukturą gospodarczą oraz instytucjonalną.

Mirsk u schyłku XIV w. był natomiast słabo wykształconym ośrodkiem. Moment jego lokacji ustala się na czas przed 1337 r., kiedy istniejące tu osiedle po raz pierwszy nazwano „oppidum nostro Fridberge”<sup>11</sup>. O znacznym zapóźnieniu w tworzeniu struktur samorządowych w porównaniu do innych miast regionu świadczy fakt powołania tu rady miejskiej dopiero w 1508 r.<sup>12</sup> Na przełomie XIV i XV w. w centrum niedawno lokowanego miasta, rozplanowanego nieco na północ od osady przedkolacyjnej, znajdował się obszerny, niezabudowany plac targowy, wokół którego gromadziła się zabudowa mieszkalna bez podziału na poszczególne bloki. Jedynym znanym obiektem publicznym z tego czasu był, zapewne jeszcze drewniany, kościół parafialny, wzmiankowany w 1346 r.<sup>13</sup>

W 1399 r. Gotsche II Schoff, twórca podstaw ogromnego majątku panów na Chojniku i Gryfie, rozpoczął starania o włączenie kolejnych obszarów do swoich dóbr, w tym omawianych miast, które to zabiegi zakończyły się sukcesem w 1419 r.<sup>14</sup>

### **Relacje Schaffgotschów z podległymi im miastami**

Niewiele wiemy na temat pierwszego stulecia rządów nowych właścicieli Gryfowa i Mirska. Jak zauważyli Werner Paravicini i Andreas Ranft, ściślejsze socjalne związki między społeczeństwem dworskim a miejskim powstawały dopiero w fazie przejściowej między tymi

---

<sup>10</sup> R. Kołomański, Wyniki prac archeologicznych przeprowadzonych w 1991 r. w trakcie zakładania gazociągu na ul. Wojska Polskiego i pl. Wolności w Gryfowie woj. jeleniogórskie, Jelenia Góra 1992, mps, archiwum WUOZ we Wrocławiu, delegatura w Jeleniej Górze, sygn. 67/ARCH/.

<sup>11</sup> R. Eysymontt, dz. cyt., s. 411.

<sup>12</sup> B. Matejuk, Studium historyczno-urbanistyczne miasta Mirska, Wrocław 1980, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH 207, s. 14.

<sup>13</sup> C. Götz-Mueller, dz. cyt., s. 7.

<sup>14</sup> W. Wereszczyński, *Proces rozbudowy... (cz. II)*, s. 149.

dwiema epokami<sup>15</sup>. Może to być związane m.in. z następującą wówczas zmianą sposobu zarządzania terytorium – z mobilnego na bardziej stały<sup>16</sup>. Taki fakt pociągał za sobą szereg konsekwencji. Rozbudowa zwłaszcza głównej siedziby dworu zwiększała atrakcyjność obszaru dla wyspecjalizowanych grup rzemieślników, szukających swojej szansy na zatrudnienie, a zwiększająca się załoga rezydencji generowała znaczne potrzeby, w których zaspokajaniu szansę widziały pobliskie miasta i zasilający poczet mieszczaństwa przybysze. Z drugiej strony jednak potrzeby te stanowiły znaczne obciążenie dla miasta. Ponadto wysokie koszty utrzymania dworu stwarzały niekiedy konieczność zaciągania pożyczek u mieszczan, co zacieśniało związki i zależności pomiędzy dworem i miastem<sup>17</sup>.

Objęcie rządów nad nowym terytorium przez ród Schaffgotschów mogło być odbierane przez podległe im miasta jako atak na ich potencjał gospodarczy i prawo do samostanowienia. Na podstawie dokumentu wydanego przez Ferdynanda III w 1626 r., a potwierdzającego wcześniejszy z 1545 r., wiemy, że większość przywilejów miejskich została przekazana właścicielom Gryfowa<sup>18</sup>, co może świadczyć, że ich polityka, poza objęciem naturalnych form przychodów, zmierzała ponadto do stopniowego przejmowania źródeł dochodów, jakie zgromadziły omawiane miasta. Zatem w czasie, kiedy większość miast osiągała znaczną niezależność, Gryfów i Mirsk podlegały licznym zobowiązaniom na rzecz dworu<sup>19</sup>.

Pod pewnymi względami atakiem na niezależność Mirska i Gryfowa było również uzyskanie przez panów na Gryfie prawa wyboru burmistrza i rady, która była zobowiązana składać przysięgę właścicielowi miasta<sup>20</sup>. Siedziba magistratu stała się miejscem oddawania holdów przez mieszczaństwo kolejnym właścicielom ośrodka.

---

<sup>15</sup> W. Paravicini, A. Ranft, *Über Hof und Stadt*, w: *Der Hof und die Stadt. Konfrontation, Koexistenz und Integration in Spätmittelalter und Früher Neuzeit*, 9. Symposium der Residenzen-Kommission, Halle an der Saale, 25.–28. September 2004, red. W. Paravicini, J. Wettlaufer, Ostfildern 2006, s. 15.

<sup>16</sup> T. Zoltz, *Informelle Zusammenhänge zwischen Hof und Stadt*, w: *Informelle Strukturen bei Hof: Ergebnisse des gleichnamigen Kolloquiums auf der Moritzburg bei Dresden*, 27. bis 29. September 2007, red. R. Butz, Berlin 2009, s. 158.

<sup>17</sup> J. Wettlaufer, *Zwischen Konflikt und Symbiose. Überregionale Aspekte der spannungsreichen Beziehung zwischen Fürstenhof und Stadt im späten Mittelalter und in der frühen Neuzeit*, w: *Der Hof und die Stadt...*, s. 26.

<sup>18</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 399.

<sup>19</sup> Tamże, s. 400.

<sup>20</sup> Tamże, s. 399–401. W przypadku miasta i rezydencji Stolberg oprócz rozmaitych usług pełnionych przez miasto oraz licznych danin trafiających do budżetu

Z pozoru wydaje się, że miasta podlegające wyżej wskazanym ograniczeniom i zobowiązaniom powinny stać w roli opozycji i konkurenta w stosunku do właścicieli miast i cierpieć na tym gospodarczo. Jako miasto uciśnione przedstawiał Gryfów najważniejszy kronikarz tego ośrodka – Johannes Gotthelf Luge<sup>21</sup>. Jak ukazuje jednak historia rozwoju miasta Gryfowa od XVI w., sytuacja musiała wyglądać zgoła odmiennie. Ósrodek ten od około połowy wspomnianego stulecia wkroczył na drogę niespotykanego wcześniej dobrobytu, co związane było z rozwijającym się w regionie tkactwem<sup>22</sup>. Chodziło jednak nie tylko o bezpośrednią produkcję płótna, ale o pośrednictwo pomiędzy zakładami produkcyjnymi rozlokowanymi w mieście i okolicznych wsiach a zagranicznymi rynkami zbytu. Inicjatorem takich działań był burmistrz Mateusz Rothe, który w 1555 r. nawiązał kontakty z kupcami z Augsburga, Kolonii, Frankfurtu nad Menem, Lipska oraz Niderlandów i rozpoczął na własną rękę eksport tkanin lnianych<sup>23</sup>. W ślad za Rothem poszli kolejni mieszczanie, a z czasem w mieście zaczęły powstawać przedstawicielstwa znanych międzynarodowych firm, w tym w 1595 r. faktoria norymberskiego domu handlowego Bartłomieja Viatisa<sup>24</sup>. W 1740 r. w mieście notowano już 26 domów handlowych, a płótno eksportowano za pośrednictwem Holendrów nawet do Ameryki Północnej<sup>25</sup>. Efektem bogacenia się mieszkańców Gryfowa Śląskiego było wytworzenie się grupy mieszczan, zasługującej na miano elity, która zadbała o adekwatną do swojej pozycji oprawę domostw<sup>26</sup>.

Kluczowe dla ustalenia przyczyn takiego rozwoju Gryfowa wydaje się określenie charakteru relacji dworu z miastami i efektów tych zależności, zarówno w sferze gospodarczej, jak i urbanistyczno-architektonicznej. Kontakty na tej linii rozwijały się na wzajemnie przeplatających się płaszczyznach: oficjalnej oraz nieformalnej.

Istotnym czynnikiem tworzenia więzi między dworem i miastem była organizacja uroczystości, których koszty w znacznej mierze ponosiło miasto, uznając te wydatki za swój nieunikniony obowiązek. Trudno

---

hrabiostwa, miasto regularnie dokonywało poręczeń dla cierpiących w XV w. na stały brak pieniędzy hrabiów. Obok tego notowane były dodatkowo dobrowolne składki rady na dalsze wydatki dworu; por. M. von der Höh, *Stadt und Grafenhof in Stolberg/Harz im 15. Jahrhundert*, w: *Der Hof und die Stadt...*, s. 491, 494.

<sup>21</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 399–402.

<sup>22</sup> E. Zimmermann, dz. cyt., s. 2.

<sup>23</sup> Tamże, s. 2–3.

<sup>24</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 431; E. Zimmermann, dz. cyt., s. 6.

<sup>25</sup> M. Frankowska, I. Rybka, dz. cyt., s. 30.

<sup>26</sup> Tamże, s. 46.

powiedzieć, czy chodziło przy tym każdorazowo o osiągnięcie konkretnych celów, czy po prostu o dobre stosunki z właścicielem. Partycypacja w kosztach mogła mieć związek z korzyściami gospodarczymi, które miasto obiecywało sobie po organizacji uroczystości hrabiowskich<sup>27</sup>. Z drugiej strony wybór danego miasta jako sceny dla organizacji uroczystości świadczy, że ośrodek ten stanowił ważne centrum ich obszaru władztwa<sup>28</sup>. Okazji do wspólnych przedsięwzięć było wiele. Przekazy źródłowe mówią m.in. o lokalnych i organizowanych na szerszą skalę zawodach strzeleckich inicjowanych przez Schaffgotschów oraz o ich osobistym zaangażowaniu w działalność miejskich organizacji strzeleckich<sup>29</sup>.

Innego rodzaju wydarzeniem było odgrywanie sztuk teatralnych w ratuszu. 18 IV 1599 r. wystawiono sztukę *Z upadku pierwszych rodziców*, 21 IX 1608 r. *Typus operum Sabatti*, 13 IV 1630 r. *Ofiarę Izaaka* i 29 listopada tego samego roku sztukę pt. *Józef*<sup>30</sup>. Przy organizacji ostatniego przedstawienia uczestniczyli hrabia von Hohenzollern, jego matka i młoda hrabina Magdalena Schaffgotsch<sup>31</sup>. Być może w przypadku niektórych spektakli teatralnych role były obsadzone, obok mieszczan, także przez przedstawicieli społeczności dworskiej, jak miało to miejsce w przypadku miasta Stolberg, w wystawionej na rynku na zamówienie hrabiego i rady pasji<sup>32</sup>. To obsadzenie ról wyraźnie odzwierciedlało hierarchię w obrębie miasta-rezydencji<sup>33</sup>.

Do uroczystości szczególnie oficjalnych zaliczyć można wydarzenia związane z przyjmowaniem przez Schaffgotschów hołdu składanego przez miasta. Z poświadczonych źródłowo wymieńmy choćby uroczystości w 1589 r. po przejęciu przez Krzysztofa von Schaffgotsch, pana na Kamienicy, dóbr zmarłego Hansa Ulricha, w 1641 r., kiedy to Krzysztof Leopold von Schaffgotsch przyjął w obecności cesarskich komisarzy hołd od poddanych, w tym od mieszczan z Gryfowa i Mirska, czy w 1702 r., kiedy hrabia Jan Antoni von Schaffgotsch wraz z żoną przyjęli w salach ratuszowych przysięgę wierności od gryfowskich mieszczan<sup>34</sup>. W ostatnim wymienionym przypadku w imieniu mieszczan formułę przysięgi wygłosił pisarz miejski Jan Hammer, rajcy zaś trzymali

<sup>27</sup> M. von der Höh, dz. cyt., s. 498.

<sup>28</sup> Tamże, s. 501.

<sup>29</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 438–447.

<sup>30</sup> E. Zimmermann, dz. cyt., s. 10.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> M. von der Höh, dz. cyt., s. 502.

<sup>33</sup> Tamże, s. 503–504.

<sup>34</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 17; M. Olczak, dz. cyt., s. 20.

w tym czasie podniesione w górę palce na znak potwierdzenia tych słów. Po zakończeniu uroczystości hrabia udał się do domu burmistrza Teodora Steudnera, który wcześniej służył na zamku Gryf w roli lekarza. Rada miasta i mieszczanie towarzyszyli hrabiemu w trakcie powrotu do rezydencji, a pod murami przywitały wszystkich trzy salwy armatnie. Następnego dnia hołd złożyli mieszczanie Mirska. Kilka dni później poddani podarowali Schaffgotschowi 26 achteli piwa.

Ten skromny opis przebiegu uroczystości poświadcza funkcjonowanie, być może już w dość wczesnym okresie panowania Schaffgotschów, swego rodzaju ceremoniału związanego z przyjmowaniem przysięgi wierności. W związku ze słabym rozpoznaniem źródeł historycznych trudno ustalić ich charakter na przestrzeni wieków, możemy jedynie podejrzewać, że łączył się on ze szczególną oprawą i sferą symboliczną. W przypadku takich miast-rezydencji jak Freiberg, Torgau czy Altenburg istotną rolę w tej uroczystości pełniły wykusze ratuszowe, których wewnętrzna symbolika wzmacniana była dodatkowo ukazanymi zwykle rzeźbiarko przedstawieniami panów, herbami czy inskrypcjami<sup>35</sup>. Wizerunki te w pewnym sensie zastępowały obecność fizyczną władcy. Zgodnie z opisem hołdu w 1586 r. na ratuszu we Freibergu księżę elektor stanął w wykuszu ozdobionym czarnym sukniem, które zwisało, zakrywając heraldyczne i figuralne reliefy<sup>36</sup>. Odslonięto je dopiero, kiedy księżę opuścił ratusz. Zwyczaj taki należy do bogatej tradycji zasłaniania i odsłaniania wyobrażeń, które tylko podczas fizycznej nieobecności władcy powinny pojawiać się na jego miejscu<sup>37</sup>.

Nie mamy analogicznych informacji dotyczących Gryfowa czy Mirska, być może funkcję prezentacji pod nieobecność panów miasta spełniała dekoracja sgraffitowa powstała zapewne około 1624 r. na gryfowskim ratuszu oraz tablice herbowe i inskrypcyjne znajdujące się na elewacjach tamtejszych siedzib magistratu<sup>38</sup>. Rolę wykusza mogła pełnić, bardziej charakterystyczna dla śląskiego krajobrazu architektonicznego, wieża ratuszowa bądź schody z platformą prowadzące do ratusza.

31 VII 1721 r. do Gryfowa Śląskiego przybył młody hrabia von Schaffgotsch, aby poznać miasto i jego mieszkańców, i powracał tu

---

<sup>35</sup> M. Müller, *Die Bildwerdung des Fürsten. Das Verhältnis von Realpräsenz und medialer Fiktion als Aufgabe symbolischer Kommunikation in den höfischen Bau- und Bildkünsten des 15. und 16. Jahrhunderts*, w: *Symbolische Interaktion in der Residenzstadt des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit*, red. G. Deutschländer, M. von der Höh, A. Ranft, Berlin 2013, s. 37.

<sup>36</sup> Tamże, s. 36.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> J. Bachmiński, dz. cyt., s. 74.



przez kolejne dni<sup>39</sup>. Trzeciego dnia został przyjęty w ratuszu przez burmistrza, a na cześć hrabiego oddano salwy i przygotowano koncert. Po wyjściu z ratusza, wzdłuż trasy przemarszu przez miasto stali specjalnie ubrani na tę okazję, pozdrawiający go mieszczanie. 23 sierpnia miasto przekazało dziedzicowi Gryfa jako dar 8 achteli piwa.

Podczas innej wizyty hrabia Hans Antoni Gothard von Schaffgotsch wraz z synami Karolem i Janem 20 X 1729 r. odwiedzili kościół i rodzinny grobowiec, a następnie zostali ugoszczeni w domu zmarłego w kwietniu burmistrza Ansorga<sup>40</sup>. Miasto zorganizowało z tej okazji uroczystości, na które składał się pochód mieszczan, występy zespołów muzycznych i salwy honorowe. Wieczorem na rynku zorganizowano pokaz sztucznych ogni. Miasto zostało przystrojone transparentami powieszonymi pomiędzy oknami ratusza, a wykonanymi przez kuśnierzy. Na jednym z nich ubrani w białe koszule czarnoskórzy mężczyźni nieśli znak cechu kuśnierskiego, a inni dwaj młodzieńcy przed magistratem zielone gałązki. Następnego dnia hrabia Karol ponownie na krótko odwiedził miasto i spotkał się z magistratem. Kolejna wizyta odbyła się w 1730 r., a w jej trakcie rodzina Schaffgotschów została ponownie przyjęta przez wdowę po burmistrzu Ansorgu oraz 126 mieszczan. W czasie gdy korowód podążał do rynku, urządzono pokaz sztucznych ogni połączony z salwami honorowymi. Na audyencję przybyli wszyscy przedstawiciele władz miejskich, wraz z ubranymi w tradycyjne płaszcze rajcami-seniorami<sup>41</sup>.

Jak ukazuje powyższy opis wizyty Schaffgotschów w podległych miastach, wydarzenia te nabierały bardzo uroczystego i oficjalnego charakteru. Zresztą zwyczaj witania i odprowadzania panów miast podczas wizyt w podległych miastach należał do powszechnej praktyki i był mocno sformalizowany<sup>42</sup>. Jeden element przebiegu tych wydarzeń zwraca jednak szczególną uwagę, a mianowicie dwukrotne wizyty rodziny hrabiowskiej w domu nieżyjącego już burmistrza. Fakt ten wydaje się wskazywać na istnienie głębszej więzi z rodziną burmistrza Ansorga niż tylko oficjalna, a wiąże się zapewne z procederem wciągania w zależności z dworem wybranych mieszczan. Jak się wydaje, prawo wyboru reprezentacji miasta przez hrabiów musiało powodować, że z jednej strony ambitni mieszczanie zabiegali o względy panującego rodu, z drugiej zaś dobór członków rady musiał następować

---

<sup>39</sup> M. Olczak, dz. cyt., s. 41.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> T. Zolzt, dz. cyt., s. 159.

zgodnie z interesami Schaffgotschów. Wybrani burmistrzowie i rajcy mogli liczyć na liczne zaszczyty i przychylność w prowadzonych przez nich interesach, jednak musieli jednocześnie gwarantować właściwe relacje z całą społecznością miejską. Z badań w mieście-rezydencji Stolberg wynika, że ewentualne spory rozgrywały się na linii między radą i mieszczaństwem, a nie panami miasta<sup>43</sup>. Pozycja hrabiów uznawana była przez obie strony i pełnili oni jedynie rolę arbitra. Co więcej, jak ukazuje przykład miasta Stolberg, rada przy zagrożeniu jej pozycji w mieście opierała się na autorytecie hrabiów i mogła też polegać na ich pomocy przeciw wewnątrzmięskim rywalom<sup>44</sup>. Szczególnie kontakty Schaffgotschów z burmistrzami, na co wskazaliśmy już w przypadku burmistrza Ansorga, osiągały nierzadko mniej oficjalny charakter, a świadczyły o zacieśnianiu więzi. Jako przykład niech posłuży fakt występowania przedstawicieli elity miejskiej w roli rodziców chrzestnych nowo narodzonych Schaffgotschów, np. 1595 r. burmistrz Rothe był wraz z małżonką i zięciem ojcem chrzestnym Hansa Ulricha<sup>45</sup>.

Innym sposobem tworzenia relacji pomiędzy dworem a miastem było nadawanie urzędów dworskich mieszczanom. Wśród osób służących panom na Gryfie byli nierzadko burmistrzowie Gryfowa, m.in.: Johann George Ansorge, pełniący urząd pisarza na Gryfie (zm. 1729 r.), czy pełniący tę samą funkcję Christian Heinrich Ehrius (zm. 1753 r.)<sup>46</sup>.

Ingerencja Schaffgotschów w życie miejskie Gryfowa Śląskiego nie polegała jednak jedynie na organizacji uroczystości. Wiemy o zaangażowaniu panów na Gryfie w odbudowę miasta po pożarach i powodziach czy rozdawaniu chleba na zamku Gryf w okresie głodu (1617 r.)<sup>47</sup>.

Trudniej ustalić charakter relacji pomiędzy panami na Gryfie a Mirskiem. Wynika to zapewne ze słabszego rozpoznania źródeł. Wiemy, że mieszkańcy Mirska też uczestniczyli w zawodach strzeleckich organizowanych przez Schaffgotschów (np. w 1529 r.) oraz że w XVII w. musieli zgłosić się we własnym uzbrojeniu na zamku Gryf w celu przeprowadzenia musztry<sup>48</sup>. Niejednokrotnie hrabiowie organizowali pomoc w odbudowie miasta, szczególnie po częstych pożarach, a z drugiej strony przedstawiciele magistratu Mirska posyłali na zamek Gryf prezenty z okazji ślubów lub narodzin potomków. Odwiedziny właścicieli miasta odbywały się w odpowiedniej oprawie, zapewnianej przez

<sup>43</sup> M. von der Höh, dz. cyt., s. 507.

<sup>44</sup> Tamże, s. 508.

<sup>45</sup> E. Zimmermann, dz. cyt., s. 3.

<sup>46</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 419–420.

<sup>47</sup> Tamże, s. 30.

<sup>48</sup> J.G. Bergmann, dz. cyt., s. 123; B. Matejuk, dz. cyt., s. 18.

magistrat. Przykładem personalnych kontaktów mieszczaństwa mirskiego z członkami rodu Schaffgotschów jest udział w pięcioletniej podróży Hansa Ullricha von Schaffgotsch Jeremiasza Gottwalda, brata mirskiego burmistrza<sup>49</sup>.

Zaryzykować można stwierdzenie, że słabo rozwinięte, gospodarczo i politycznie, miasto o charakterze rolniczym, nękane pożarami, pełniło w stosunku do Gryfowa rolę drugorzędną i mimo podobnych do niego relacji mieszczan z dworem magistrat nie był w stanie odpowiednio ich wykorzystać celem rozwoju osady.

### Schaffgotschowie a układ przestrzenny ich miast

Jak wynika z powyższego omówienia, relacje Schaffgotschów z miastami pozostającymi w ich władztwie były intensywne, co szczególnie uwidacznia się w przypadku Gryfowa Śląskiego, i tworzyły sieć zależności przekładającą się na obopólne korzyści, zarówno w sferze gospodarczej, jak i budowania kariery politycznej. Pytaniem, które stało u podstaw sformułowania tematu artykułu, jest: czy interakcja ta przełożyła się również na układ przestrzenny i kształt architektoniczny Gryfowa Śląskiego i Mirska?

W gęsto zabudowanym Gryfowie Śląskim, zarządzanym przez prężnie działające mieszczaństwo, o organizacji przestrzennej ustalonej przed przejęciem go przez nowych właścicieli, nie było miejsca na znaczące posunięcia urbanistyczne. Co więcej, wydaje się, że Schaffgotschowie nie byli zainteresowani takimi działaniami, a miasto traktowali raczej jako źródło dochodów i scenę dla uroczystości. Więcej uwagi poświęcali jedynie opiece nad kościołem parafialnym, co wiązało się z prawem patronatu i urządzeniem w nim rodowej nekropolii. Poza tym swoją obecność w obrębie miasta zaznaczali skromnie, zaopatrując istniejące budowle w tablice heraldyczne i inskrypcje.

Odmienne przebiegał proces kształtowania przestrzennego Mirska. Młoda, słabo zurbanizowana osada, o przeciętnie uformowanej samorządności, nie narzucała żadnych ograniczeń, a jedynym istotnym obiektem w mieście był kościół, oddalony nieco od placu rynkowego. Wydaje się, że charakter osiedla, lokowanego z zamysłem stworzenia ośrodka produkcji rolnej, został przez nowych właścicieli utrzymany. Nietrwiała zabudowa, ze słabo rozwiniętą strukturą własnościową, i brak silnej struktury samorządowej ułatwiał ingerencję

---

<sup>49</sup> J.G. Bergmann, dz. cyt., s. 184.

w jego układ, czego przejawem były zmiany w zasięgu placu rynkowego oraz części szlaków komunikacyjnych, jakie zaszły już w okresie nowożytnym<sup>50</sup>. Plac o wymiarach około 100 x 50 m został powiększony od wschodu do szerokości około 80 m, przez co zmienił się sposób komunikacji z placem, z dwóch ulic wychodzących z każdego narożnika do pojedynczych wylotów oraz po jednym w krótszych bokach. W 1757 r. wzniesiono kościół protestancki, likwidując drogę wychodzącą z północno-zachodniego narożnika. Jedynym narożnikiem, który pozostał z wcześniejszego układu, jest południowo-zachodni, z ulicą prowadzącą do kościoła parafialnego. Zabudowa nie wytworzyła bloków i ograniczała się do szczytowych kamienic przyrynkowych oraz kalenicowych przy ulicach wybiegających z rynku. Przeważała zabudowa drewniana, która zaczęła ustępować murowanej dopiero w XVIII w. Osada była zawsze otwarta.

Trudno ustalić, czy inicjatorami tych przemian byli Schaffgotschowie, niemniej wspomniana słabość miasta oraz bardziej bezpośrednie zarządzanie przez właścicieli mogło ułatwiać tak głębokie przekształcenia, a forma, którą uzyskało (duży rynek, brak obwarowań oraz bloków zabudowy), jest dość charakterystyczna dla późno powstających miast, które od początku swego istnienia pełniły funkcję ośrodków prywatnych.

Zatem na pytanie o bezpośrednie zaangażowanie panów miast w ich układ przestrzenny trzeba udzielić odpowiedzi negatywnej. W Gryfowie nie ma żadnych śladów takiej aktywności, natomiast w Mirsku można mówić jedynie o „atmosferze” związanej ze sposobem zarządzania terytorium, ułatwiającej podjęcie decyzji o zmianie organizacji w centralnej części miasta.

### **Przedstawicielstwa władzy hrabiowskiej w mieście**

Zarówno Mirsk, jak i Gryfów Śląski, położone w odległości około 5 km od zamku Gryf, głównej siedziby linii rodu zarządzającej omawianymi miastami, nie pełniły funkcji typowego miasta-rezydencji. W miastach leżących bezpośrednio u stóp zamku, jak np. w heskim Büdingen, w obszarze murów miejskich wznoszono siedziby przedstawicieli panującego rodu<sup>51</sup>. Zastanawiające, że Schaffgotschowie, rezydujący na

<sup>50</sup> R. Eysymontt, dz. cyt., s. 413–414.

<sup>51</sup> W Büdingen znajdował się tzw. Steinernes Haus, wzniesiony około 1500 r. przez hrabiego Ludwika II jako miejska rezydencja jego trzeciego syna Jana (zob.

zamku Gryf, nie byli zainteresowani zakładaniem takich placówek. Siedzibą urzędników dworskich w Gryfowie był dawny zamek książęcy, znajdujący się w południowej części miasta. Nie mamy żadnych informacji o remontach czy przebudowach tego obiektu, a o jego małym znaczeniu może świadczyć zaniechanie jego odbudowy po wielkim pożarze z 1603 r.<sup>52</sup> Po katastrofie teren zamku Ulrich von Schaffgotsch przekazał swojemu sekretarzowi, Gottwaldowi, który w jego miejscu wznosił kamienicę mieszczańską<sup>53</sup>. Jest to zarazem jedyny przykład zmiany zagospodarowania fragmentu miasta, na którą wpływ mieli bezpośrednio panowie na Gryfie.

W przypadku Mirska możemy tylko podejrzewać istnienie nieokreślonego rodzaju agendy władzy hrabiowskiej. Świadczy o tym pojedyncza wzmianka o spłonięciu w 1558 r., w trakcie jednego z wielu pożarów trawiących miasto, mieszkania Ullricha von Schaffgotsch, bratanka pana na Gryfie Hansa von Schaffgotsch<sup>54</sup>.

### Wpływ Schaffgotschów na architekturę miast

W sposób bezpośredni Schaffgotschowie przyczynili się w niewielkim stopniu do wzbogacenia miast o nowe budowle. Wiadomo o wzniesieniu przez nich w 1544 r. szpitala miejskiego i murowanego młyna o 6 kołach w Gryfowie Śląskim<sup>55</sup>. Oba obiekty, o funkcji czysto użytkowej, znajdujące się poza murami miasta, nie wniosły nowej jakości do krajobrazu ośrodka. Tym niemniej, mimo pozytywnych relacji między miastami a dworem, bliska przestrzenna koegzystencja tych dwóch tak odmiennych organizmów mogła powodować swoistą konkurencję, rywalizację rozmaitych stylów życia i form ich reprezentacji. Wraz z takim konfliktem zaostrzała się też świadomość własnej tożsamości, wzrost presji na kreatywność przy szukaniu możliwości jej wyrażania<sup>56</sup>. Wydaje się, że szukając odpowiedzi na pytanie, jak była manifestowana

---

H. Wagner, *Provinz Oberhessen. Kreis Büdingen*, Darmstadt 1890, s. 75), natomiast w 1569 r. hrabia Jerzy z linii Ronneburg kazał wybudować tzw. Oberhof – wdowią siedzibę jego małżonki (zob. G. Simon, H. Simon, *Die Geschichte der reichsständischen Hauses Ysenburg und Büdingen*, w: *Die Geschichte des Ysenburg-Büdingen'schen Landes*, t. 1, Frankfurt am Main 1865, s. 97).

<sup>52</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 20.

<sup>53</sup> Tamże, s. 473.

<sup>54</sup> J.G. Bergmann, dz. cyt., s. 131.

<sup>55</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 13.

<sup>56</sup> W. Paravicini, A. Ranft, dz. cyt., s. 15.

autonomia miejskiego porządku, można wskazać w Gryfowie Śląskim monumentalne i reprezentacyjne, jak na miasto tej skali, domy mieszczkańskie oraz okazały ratusz.

Charakterystycznym przykładem kamienicy kupieckiej powstałej jeszcze w XVI w. jest dom pod numerem Rynek 4, wzniesiony w zachowanej dziś formie w 1593 r. Dom poddano renowacji w 1716 r., podczas której nie tylko nie zniszczono starszych elementów, ale je starannie zakonserwowano. Późnorenesansowym reliktem tego domu jest rozpięty nad trzyosiową fasadą szczyt trójkątny, dzielony gzymsami na kilka kondygnacji, o profilach bocznych zarysowanych zdrobnionymi wolutami. Kamienica jako jedyna w Gryfowie do dziś zachowała otwarte jedno przeszło dawnego podcienia, które otwierało się na rynek dwiema arkadami o wykroju łuku pełnego, wspartymi pośrodku jońską kolumną. Z końca XVI w. pochodzi zachowany do dziś portal wejściowy z archiwoltą z ciosów ozdobionych wypukło rzeźbionymi wiązkami owoców, rozetami i główkami aniołów, węgary zaś pokrywa rzeźbiona wić roślinna. W pierwszym trakcie kamienicy znajdują się dwa niewielkie późnorenesansowe okienka w oprawie kamiennej oraz zejście do piwnicy wyposażone w portal pokryty wicią roślinną, drugie obramienie drzwiowe, zwieńczone mocno profilowanym gzymsem, prowadzi do klatki schodowej. Zarówno w części podcieniowej, jak i w sieni z przecho-  
dem oraz w klatce schodowej zachowały się pierwotne sklepienia kolebkowe z lunetami.

Z racji niedostępności większości pomieszczeń oraz w związku z niszczącymi remontami, prowadzonymi zwłaszcza w latach 70. XX w., trudno ustalić, czy do dziś zachowały się inne elementy pierwotnego wyposażenia kamienicy. Na podstawie wczesnych studiów historyczno-urbanistycznych<sup>57</sup> wiemy, że były to jeszcze: istniejący niegdyś w pokoju od strony podwórza duży portal, zamknięty od góry silnie wyładowanym profilowanym gzymsem. Między oknami znajdowały się słupy kamienne zwieńczone wolutowymi główkami i ozdobione plastycznie wypracowanymi główkami aniołów. Najbardziej ozdobnym zabytkiem późnorenesansowym była wypracowana w kamieniu oprawa kasy bądź skarbcza. Węgary wnętrza ozdobione były delfinami, w nadprożu dwa leżące putta podtrzymywały tarczę z inicjałami „CTS”. Poziomy pas dolny wypełniały stylizowane kwiaty wyrastające z wazonów, a całość zwieńczona była profilowanym trójkątnym naczółkiem. Wnękę zamykały kute, żelazne drzwiczki. Równie ozdobnie prezentowało się

<sup>57</sup> H. Dziurla, J. Eysymontt, H. Smigła, dz. cyt.; M. Frankowska, I. Rybka, dz. cyt.; J. Bachmiński, dz. cyt., s. 80–86.

piętro budynku, które w czasach inwentaryzacji zachowało jeszcze pozostałości drewnianych stropów oraz renesansową jońską półkolumnę międzyokienną.

W przypadku Mirska nie posiadamy żadnych informacji na temat zaangażowania Schaffgotschów we wznoszenie obiektów o charakterze świeckim, choć tarcze herbowe „opieczętowujące” tamtejszy ratusz mogą świadczyć o dostosowaniu go do wymogów prezentacji władzy hrabiowskiej. Pierwsze murowane domy w Mirsku wznoszono zapewne dopiero w XVIII w., o czym świadczą liczne zachowane późnobarokowe portale kamienic przyrynkowych.

## Kościół

Główna działalność fundatorska właścicieli Gryfowa Śląskiego i Mirska koncentrowała się na kościołach parafialnych pozostających pod ich patronatem<sup>58</sup>. Fakt ten potwierdza dość częstą praktykę wciągania w swój obszar wpływów, mimo istnienia kaplicy zamkowej, miejskich kościołów parafialnych<sup>59</sup>. Brzezienną w skutki okazała się decyzja urzędnika w gryfowskiej farze rodowego mauzoleum. Posunięcie to dodatkowo wzmocniło relację mieszczaństwa z hrabiami, a co za tym idzie pozycję miasta jako najważniejszego ośrodka ich dóbr. Obiekt został dostosowany do potrzeb patronów przez wzniesienie empory oraz (w 1545 r.) krypty rodowej z imponującym nagrobkiem. Podejmowano też kolejne prace budowlane, głównie po zniszczeniach w katastrofach lub celem wyposażenia wnętrza. W świątyni do dziś pozostały efekty tego patronatu w postaci licznych herbów umieszczonych na zwornikach, polichromiach i sgraffitach sklepiennych, ołtarzu głównym, nagrobku, organach. Podobnie jak w przypadku kościoła Mariackiego w Dessau, przestrzeń świątyni zdominowana była przez znaki hrabiowskiej władzy i stała się miejscem ich prezentacji<sup>60</sup>. Obok fundacji Schaffgotschów pojawiały się realizacje innych rodów (np. ołtarz maryjny

---

<sup>58</sup> W Gryfowie Schaffgotschowowie posiadali wyłączne prawo patronatu do 1792 r.; J.G. Luge, dz. cyt., s. 386.

<sup>59</sup> Przykład kościoła parafialnego w mieście Stolberg; M. von der Höh, dz. cyt., s. 490–491.

<sup>60</sup> Por. G. Deutschländer, *Die Stadt- und Schlosskirche zu Dessau – ein Ort symbolischer Interaktion zwischen Hof und Bürgerschaft?*, w: *Symbolische Interaktion...*, s. 216–217. Na zasadzie ciekawostki warto dodać, że duży wpływ na kształtowanie świątyni w Dessau miała żona księcia Ernesta, Małgorzata ziębicka; tamże, s. 204.

ufundowany przez Fryderyka v. Reibnitz auf Schreibersdorf<sup>61</sup>), zlecane przez urzędników dworskich (np. chrzcielnica wykonana na zlecenie Melchiora Saxa<sup>62</sup>) czy proboszczów (np. 2 epitafia, ołtarz św. Bartłomieja<sup>63</sup>). Znaczące realizacje mieszczaństwa ograniczały się niemal całkowicie do działalności burmistrzów, natomiast mieszczenie o niższym statusie fundowali raczej pomniejsze wyposażenie, takie jak tkaniny czy paramenty. Większość akcji budowlanych i wyposażania kościoła związana była z odbudową po kolejnych pożarach, nie dziwi zatem, że mieszczenie skupiali się raczej na odbudowie własnych majątków aniżeli na przekazywaniu ofiar na rzecz kościoła. Tym niemniej słaby udział mieszczańców może być związany także z opanowaniem fary przez ród Schaffgotschów. Podobną sytuację zaobserwowano w przypadku kościoła w Dessau, niemal całkowicie zdominowanego przez symbolikę władcy i jego otoczenia, gdzie dodatkowo silnie zhierarchizowano przestrzeń w obrębie kościoła na strefę książęcą, naprzeciw znajdujące się ławy dla rady, na trzypiętrowej emporze górne kondygnacje zajmowali zaś członkowie dworu, a niższe – mieszczaństwo<sup>64</sup>.

Kościół parafialny w Mirsku, choć nie miał dla właścicieli rangi kościoła w Gryfowie, również był obiektem licznych fundacji, co dowodnie potwierdzają zachowane do dzisiaj renesansowe herby Schaffgotschów i Zeidlitzów na ścianach prezbiterium czy ołtarz główny ufundowany w 1800 r. przez Jana Nepomucena Schaffgotscha<sup>65</sup>.

Wyrazem troski o miasta było również ufundowanie przez Jana Antoniego Schaffgotscha w pierwszej połowie XVIII w. rzeźb apotropaicznych w postaci św. Floriana i Jana Nepomucena, ustawionych na terenie kościoła zarówno w Mirsku, jak i w Gryfowie.

Można zatem stwierdzić, że kościoły parafialne w Mirsku i Gryfowie Śląskim były jedynymi w przestrzeni miejskiej obiektami, w budowę i wyposażenie których bezpośrednio angażowali się Schaffgotschowie. Świątynie te, szczególnie gryfowska, zdominowane były nie tylko przez przykłady dewocji hrabiowskiej, ale zwłaszcza prezentację zwierzchności nad miastami.

---

<sup>61</sup> Tamże, s. 384.

<sup>62</sup> J.G. Luge, dz. cyt., s. 382.

<sup>63</sup> J. Bachmiński, dz. cyt., s. 59–62.

<sup>64</sup> Tamże, s. 217.

<sup>65</sup> C. Götz-Mueller, dz. cyt., s. 15–16.



## Podsumowanie

Miasta prywatne to w warunkach śląskich organizmy wyjątkowe i jak dotąd słabo rozpoznane. Tym niemniej na podstawie powyższych rozważań można wyodrębnić szereg zagadnień, które – tutaj jedynie zasygnalizowane – mogą stanowić punkt wyjścia do pogłębionych badań w tym obszarze.

Losy omawianej kategorii ośrodków miejskich zależne były, zdecydowanie bardziej niż miast książęcych, od bezpośrednich relacji między właścicielem a mieszczaństwem, stąd ich historia powinna być rozpatrywana przez pryzmat interakcji zachodzących na tej linii. Jakość kontaktów miała, jak się wydaje, decydujący wpływ na ich rozwój, zarówno polityczny, jak i gospodarczy, a co za tym idzie przekładała się na poziom życia ich mieszkańców. Analiza źródeł dotyczących Mirska i Gryfowa Śląska potwierdza istnienie sieci powiązań przejawiających się na różnych poziomach: oficjalnym i nieformalnym.

Mimo istnienia jedynie dwóch miast w obrębie dóbr panów na Gryfie, zwraca uwagę wyraźna dysproporcja w rozwoju gospodarczym, urbanistycznym i architektonicznym między Mirskiem i Gryfowem Śląskim, na korzyść tego drugiego. Przyczyn tego stanu należy, jak się wydaje, szukać w początkach ich istnienia jako organizmów miejskich. Nadane im jeszcze za czasów książęcych funkcje zostały podtrzymane w XV w. i w kolejnych stuleciach pogłębiały dysproporcję w ich rozwoju. Jednocześnie Gryfów osiągnął pozycję ośrodka dominującego, który Schaffgotschowie często wykorzystywali jako scenę dla uroczystości, a jego rangę potwierdza decyzja utworzenia w nim w XVI w. rodowej nekropolii.

Badania wpływu rodu Schaffgotschów na kształt przestrzenny miasta wykazały ich znikome zaangażowanie w tej dziedzinie. Dość duża odległość od głównej siedziby panów na Gryfie nie narzucała konieczności przestrzennego dostosowania tkanki miejskiej do sąsiedztwa z obszarem dworskim. Jedyną potwierdzoną zmianą w sposobie zagospodarowania Gryfowa Śląskiego, na którą bezpośredni wpływ mieli właściciele miasta, była likwidacja dawnej jurydyki książęcej i przekazanie jej pod zabudowę mieszczańską. Natomiast opisane w tekście zmiany w obrębie mirskiego rynku trudno jednoznacznie przypisać decyzji Schaffgotschów, choć sposób zarządzania miastami mógł takie posunięcie ułatwić.

Poza ufundowanym przez Ulricha von Schaffgotsch młynem i szpitalem w Gryfowie nie mamy żadnych informacji na temat innych świeckich realizacji architektonicznych powstałych z ich inicjatywy. W Gryfowie nie tylko nie wzniesli oni własnej siedziby miejskiej, ale zrezygnowali

z istniejącej, wzniesionej jeszcze za czasów książęcych, natomiast w Mirsku nie mamy żadnego dowodu na istnienie jakiegokolwiek agendy władzy hrabiowskiej, z wyjątkiem niewiele mówiącej wzmianki o spaleniu się mieszkania bratanka Ulricha. Jak jednak wskazano w tekście, bliskość dworu hrabiowskiego i miasta mogła wytworzyć potrzebę prezentacji elit miejskich, która przejawiała się w Gryfowie zarówno w postaci okazałej siedziby magistratu, jak i wystawnych domostw.

W centrum zainteresowania Schaffgotschów znajdowały się natomiast kościoły parafialne, które objęli patronatem. Była to jedyna sfera w obrębie miast, w której funkcjonowanie bezpośrednio i regularnie angażowali się członkowie rodu. Świątynia gryfowska była miejscem dewocji Schaffgotschów, obiektem szczególnie im bliskim ze względu na założoną tam nekropolię rodową, ale też miejscem prezentacji władzy hrabiowskiej w przestrzeni miejskiej. Korzyści z zaangażowania panów na Gryfie w akcje budowlane i wyposażanie świątyni były dla miasta oczywiste, stanowiły jednak równocześnie potwierdzenie rangi miasta w obszarze dóbr hrabiowskich.

## Bibliografia

- Bachmiński J., *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964.
- Bergmann J.G., *Beschreibung und geschichte der Stadt Friedeberg am Queis, Hirschberg 1829*.
- Deutschländer G., *Die Stadt- und Schlosskirche zu Dessau – ein Ort symbolischer Interaktion zwischen Hof und Bürgerschaft?*, w: *Symbolische Interaktion in der Residenzstadt des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit*, red. G. Deutschländer, M. von der Höh, A. Ranft, Berlin 2013, s. 200–219.
- Dziurla H., Eysymontt J., Smigła H., *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Gryfowa Śląskiego*, Wrocław 1960, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH 153.
- Eysymontt R., *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009.
- Götz-Mueller C., *Die katholische Pfarrkirche zu Friedeberg/Isergeb. und ihre Filialkirchen: eine Führung*, Breslau 1939.
- Frankowska M., Rybka I., *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Gryfowa Śląskiego woj. jeleniogórskie*, t. 1–5, Wrocław 1981, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH 154–158.
- Hoffmann H., *Katolische Pfarrkirche zu St. Hedwig, Greiffenberg Schlesien*, Breslau 1939.
- Höh M. von der, *Stadt und Grafenhof in Stolberg/Harz im 15. Jahrhundert*, w: *Der Hof und die Stadt. Konfrontation, Koexistenz und Integration in Spätmittelalter und Früher Neuzeit*, 9. Symposium der Residenzen-

- Kommission, *Halle an der Saale, 25.–28. September 2004*, red. W. Paravicini, J. Wettlaufer, Ostfildern 2006, s. 487–511.
- Kołomański R., Wyniki prac archeologicznych przeprowadzonych w 1991 r. w trakcie zakładania gazociągu na ul. Wojska Polskiego i pl. Wolności w Gryfowie woj. jeleniogórskie, Jelenia Góra 1992, mps, archiwum WUOZ we Wrocławiu, delegatura w Jeleniej Górze, sygn. 67/ARCH/.
- Kuzio-Podrucki A., *Schaffgotschowie. Zmienne losy śląskiej arystokracji*, Bytom 2007.
- Luge J.G., *Chronik der Stadt Greiffenberg in Schlesien*, Greiffenberg 1861.
- Müller M., *Die Bildwerdung des Fürsten. Das Verhältnis von Realpräsenz und medialer Fiktion als Aufgabe symbolischer Kommunikation in den höfischen Bau- und Bildkünsten des 15. und 16. Jahrhunderts*, w: *Symbolische Interaktion in der Residenzstadt des Spätmittelalters und der Frühen Neuzeit*, red. G. Deutschländer, M. von der Höh, A. Ranft, Berlin 2013, s. 27–63.
- Olczak M., *Dzieje Gryfowa Śląskiego i zamku Gryf*, Warszawa 2001.
- Paravicini W., Ranft A., *Über Hof und Stadt*, w: *Der Hof und die Stadt. Konfrontation, Koexistenz und Integration in Spätmittelalter und Früher Neuzeit, 9. Symposium der Residenzen-Kommission, Halle an der Saale, 25.–28. September 2004*, red. W. Paravicini, J. Wettlaufer, Ostfildern 2006, s. 13–18.
- Simon G., Simon H., *Die Geschichte der reichsständischen Hauses Ysenburg und Büdingen*, w: *Die Geschichte des Ysenburg-Büdingen'schen Landes*, t. 1, Frankfurt am Main 1865.
- Wagner H., *Provinz Oberhessen. Kreis Büdingen*, Darmstadt 1890.
- Wereszczyński W., *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa (cz. I)*, „Rocznik Jeleniogórski” 34, 2002, s. 49–74.
- Wereszczyński W., *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu z Chojnika i Gryfa (cz. II)*, „Rocznik Jeleniogórski” 35, 2003, s. 41–154.
- Wereszczyński W., *Proces rozbudowy majątku Gotsche II Schoffa, założyciela rodu Schaffgotschów z Chojnika i Gryfa (cz. III – podsumowanie)*, „Rocznik Jeleniogórski” 38, 2006, s. 11–59.
- Wettlaufer J., *Zwischen Konflikt und Symbiose. Überregionale Aspekte der spannungsreichen Beziehung zwischen Fürstenhof und Stadt im späten Mittelalter und in der frühen Neuzeit*, w: *Der Hof und die Stadt. Konfrontation, Koexistenz und Integration in Spätmittelalter und Früher Neuzeit, 9. Symposium der Residenzen-Kommission, Halle an der Saale, 25.–28. September 2004*, red. W. Paravicini, J. Wettlaufer, Ostfildern 2006, s. 19–33.
- Zimmermann E., *Greiffenberger Leinenkaufleute in vier Jahrhunderten*, Gortlitz 1938.
- Zoltz T., *Informelle Zusammenhänge zwischen Hof und Stadt*, w: *Informelle Strukturen bei Hof: Ergebnisse des gleichnamigen Kolloquiums auf der Moritzburg bei Dresden, 27. bis 29. September 2007*, red. R. Butz, Berlin 2009, s. 157–168.

Radosław Gliński

Influence of the Schaffgotsch family on the spacial  
and architectural layout of the towns of Gryfów Śląski  
and Mirsk in the Middle Ages and the modern era  
(Summary)

The history of the towns of Gryfów Śląski and Mirsk stands out from the history of most other Silesian centres – in 1419 they became a part of the estate owned by the Schaffgotsch family. From then on, they can be treated as private towns, otherwise almost non-existent in that region. The aim of the paper is to discover whether the new owners were involved in the process of shaping the urban and architectural layout of their towns. In order to answer this research question, the paper will present the relations between the representatives of the Schaffgotsch family and the inhabitants of Mirsk and Gryfów, which seem to be a crucial factor in developing the towns' political and economic potential. The analysis unveils an extensive network of interactions, but interestingly, the count family showed little interest in spacial layout and architectural activity in the towns. Apart from a hospital and a mill erected in Gryfów at the request of the Schaffgotsch family, the only type of building which the owners were invested in was the parish church, especially the one located in Gryfów, with the family cemetery located on the same plot. The owners were not interested in erecting their own urban residences. After the fire which consumed the town in 1603, they even gave up on the former ducal castle occupied by court officials. Nonetheless, the paper emphasises that the coexistence of two such disparate organisms – the court and the urban centre – could breed competition of sorts, rivalry between various lifestyles and forms of their representation. One of the consequences of such atmosphere could be the need of burghers to express their identity, which manifested itself in the impressive public facilities or private houses.

**Radosław Gliński** – archeolog i historyk sztuki, obecnie doktorant w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego oraz członek śląskiego zespołu Atlasu Historycznego Miast Polskich. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół urbanistyki oraz architektury średniowiecznej i wczesnonowożytnej, ze szczególnym uwzględnieniem architektury mieszczańskiej.  
E-mail: [glinrad@googlemail.com](mailto:glinrad@googlemail.com).